

(Il Tempo - A.Serafini) Rozczarowany swoim pierwszym doświadczeniem w Rzymie, jest gotowy spróbować ponownie, zmieniając stronę Tybru. Historia Moustaphy Secka jest szczególna, lewego obrońcy Lazio, który opuści w czerwcu Formello na rzecz Trigorii, gdzie czekają na niego Roma i Sabatini.

Do ingerencji Romy doszło w ostatnich tygodniach, wykorzystując sezonowe kłopoty gracza z rocznika 1996, który pozostał poza planami Primavera Biancocelestich z powodu wyborów chłopaka, nie zamierzającego przedłużyć kontraktu, który wygasa w czerwcu. Dlatego Seck nie został umieszczony na liście spoza puli wiekowej w zespole Simone Inzaghi, zaliczając od lata tylko cztery powołania (i żadnego występu) do pierwszego zespołu. W styczniu pozwolono graczowi wrócić do Hiszpanii, oficjalnie z powodów rodzinnych, w oczekiwaniu jego odejścia za darmo.

Do stolicy Włoch przybył w sierpniu 2013 roku ze szkółki Bracelony. Senegalski skrzydłowy (z hiszpańskim paszportem) rozegrał dwa sezony w Primavera Lazio, zdobywając dwa Puchary Włoch (jeden wygrany w finale z Romą na Olimpico). Jest lewonożny, dobrze zbudowany, jest obdarzony dobrymi walorami atletycznymi i te ceny przekonały Sabatiniego, aby zamknąć porozumienie na lato, gdy Seck zacznie trenować z drużyną, czekając na oceny trenera Spallettiego.

Z drugiej strony przyszłość w Trigorii znajduje się już pod oceną. W oczekiwaniu na już zaplanowane powroty Paredesa i Skorupskiego, którzy zostaną, niepewny jest ten Sanabrii, obserwowanego przez Atletico i Real Madryt. Galaktyczni skorzystali z meczu Ligi Mistrzów na Olimpico, aby zasięgnąć dodatkowych informacji odnośnie Paragwajczyka, aktualnie na wypożyczeniu w Sportingu Gijon, gdzie strzelił 10 goli w 16 występach.

Autor: abruzzo